

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny w składzie:

<b>Przewodnicząca</b>	<b>Sędzia SO Dorota Krawczyk</b>
<b>Protokolant</b>	<b>stażysta Katarzyna Pielużek</b>

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2018 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniego P. D. reprezentowanego przez przedstawiciela ustawowego M. D. (1)

przeciwko (...) **Spółka Akcyjna z siedzibą w S.**

### **o zadośćuczynienie, odszkodowanie**

- zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powoda P. D. kwotę 24.000,00 zł (dwadzieścia cztery tysiące złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 października 2016 roku do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powoda P. D. kwotę 670,00 zł (sześćset siedemdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 października 2016 roku do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałej części;
- nie obciąża powoda P. D. kosztami procesu.

**Sędzia SO Dorota Krawczyk**

Sygn. akt I C 149/17

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 06.02.2017 roku pełnomocnik powoda P. D. wnosił o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powoda:

- kwoty 76.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę związaną z wypadkiem z dnia 26.07.2016 r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 19.10.2016 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 670 zł tytułem odszkodowania obejmującego zwrot poniesionych przez powoda kosztów leczenia i rehabilitacji wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
- kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

W odpowiedzi na pozew (k.37-41) pełnomocnik pozwanego wnosił o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Pełnomocnik powoda popierał powództwo.

Pełnomocnik pozwanego wnosił o oddalenie powództwa.

**Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 26 lipca 2016 r., na drodze relacji G.-P., M. D. (2), kierujący samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...), nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i nie zachował należytej ostrożności, wskutek czego stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do przydrożnego rowu, uderzając w betonowy element pobocza, w wyniku czego pojazd dachował. Na skutek zdarzenia obrażeń ciała i rozstroju zdrowia doznał pasażer samochodu osobowego marki V. (...), małoletni powód P. D..

Pojazd sprawcy był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w zakładzie ubezpieczeń prowadzonym pod firmą (...) S.A.

(dowód: okoliczności bezsporne, akta szkody k. 50)

Dnia 20 września 2016 roku powód zgłosił szkodę pozwanemu.

Decyzją z dnia 20.09.2016 roku pozwany przyznał powodowi zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w wysokości 6.000 zł i wypłacił stronie powodowej kwotę 6.000zł tytułem zadośćuczynienia.

Wezwaniem do zapłaty z dnia 28 września 2016 roku powód zażądał dodatkowej ponad wypłaconą 6.000zł kwoty w wysokości 69.000zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 4.000zł tytułem zaliczki na koszty leczenia.

Pismem z dnia 03.11.2016 roku pozwany nie uwzględnił reklamacji.

(dowód: okoliczność bezsporne, wezwanie k. 25-27, pismo pozwanego k. 28, akta szkody k. 53)

Powód doznał na skutek wypadku w dniu 26 lipca 2016 roku obrażeń ciała i rozstroju zdrowia w postaci m. in.: słuczenia obu płuc, złamania gałęzi dolnej lewej kości łonowej, urazu wielomiejscowego głowy, klatki piersiowej, brzucha i miednicy.

Powód, bezpośrednio z miejsca zdarzenia, został przetransportowany przez pogotowie lotnicze do (...) Publicznego Szpitala (...) w S., gdzie został przyjęty na Szpitalny Oddział Ratunkowy, a następnie wstępnie zdiagnozowany i zaopatrzony. Z uwagi na wystąpienie u małoletniego powoda urazu wielomiejscowego, został on przeniesiony do Kliniki (...), gdzie przebywał w dniach 26 lipca 2016 r. - 1 sierpnia 2016 r. Wdrożono tam względem niego antybiotykoterapię, jak również zastosowano specjalną dietę. Ze względu na złamanie kości łonowej nakazano powodowi leżeć, zakazując jednocześnie obciążania kończyny dolnej. Powodowi zalecono także dalsze leczenie w poradni ortopedii dziecięcej, wykonywanie gimnastyki oddechowej oraz oklepywanie klatki piersiowej 2 razy dziennie.

Powód doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu z powodu urazów ortopedycznych w wysokości 5%.

W okresie leżenia i usprawniania 7 – letni powód wymagał pomocy osób trzecich w wykonywaniu takich podstawowych czynności życiowych jak: kąpiel i mycie się, ubieranie i rozbieranie, pomoc przy przemieszczaniu. W okresie 5 tygodni w wymiarze 1.5 godziny dziennie i następnych 2 tygodni 0.5 godziny dziennie.

Obecnie powód nie wymaga rehabilitacji wynikającej ze skutków przedmiotowego wypadku.

Powód uczestniczył w zajęciach WF od grudnia 2016 r.

Obecny stan zdrowia powoda pozostaje bez ograniczeń wynikających ze skutków przebytego złamania kości łonowej lewej.

Kontrola ortopedyczna po zastosowanym leczeniu była konieczna i wizyta prywatna w dniu 10.10.2016 r. była zasadna. Wizyta w Centrum Fizjoterapii bez istotnych wskazań wynikających ze skutków wypadku - powód poruszał się sprawnie.

Powód nie wymaga dalszego leczenia wynikającego ze skutków przedmiotowego wypadku.

(dowód: dokumentacja medyczna k. 10-24, k. 58-77, opinia biegłego sądowego ortopedy k. 78-80)

Powód poniósł koszty leczenia i rehabilitacji w kwocie 670zł, na co złożyły się: 200 zł - koszt konsultacji ortopedycznej, 350 zł - koszt usługi rehabilitacyjnej, 120 zł - koszt konsultacji ortopedycznej.

(dowód: rachunki k. 29-30)

Powód na skutek wypadku doznał stłuczenia mięszu płucnego obu płuc. Bezpośrednio po wypadku powód wymagał leczenia szpitalnego /obserwacja, antybiotykoterapia, gimnastyka łonowa, oklepywanie/ . Po leczeniu szpitalnym wymagał reżimu łózkowego ze względu na złamanie kości łonowej oraz gimnastyki oddechowej, oklepywania klatki piersiowej, oszczędzającego trybu życia, ochrony przed infekcjami. Aktualnie nie wymaga ograniczeń w grupie rówieśniczej.

Stłuczenie mięszu płucnego obu płuc bez niewydolności oddechowej daje powodowi długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5% wg rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18.12.2002r. Uszczerbek ma charakter długotrwały ponieważ z czasem nastąpiło zregenerowanie tkanki płucnej i pełna wydolność.

(dowód: opinia biegłego sądowego pulmonologa k. 95-98)

Wszystkie czynności wykonywała mama przy dziecku. Ojciec dziecka był mocno poszkodowany w tym wypadku, miał operację kręgosłupa. Mocno przeżywał, że nie może wstawać, że doszło do wypadku. Wszystkie czynności fizjologiczne robił w łóżku. W nocy budził się z bólu, śniły mu się koszmary. Po zakazie chodzenia nie umiał chodzić. Nogi miał chude, pozanikały mu mięśnie. Musiał uczyć się chodzić. Powód był na 2 wizytach u psychologa, ale nie chciał potem chodzić na te wizyty. Nie chciał mówić o wypadku, wracać do tego, cierpiał bardzo , że musi leżeć, a były to wakacje.

Od września nie poszedł do szkoły. Wizyty rehabilitacyjne były 3-4 razy w tygodniu.

Powód był piłkarzem w (...)ie B.. Jego pasją było granie w piłkę. Po szkole po 2-3 godziny biegał za piłką. Po wypadku przez okres około 9 miesięcy nie chodził na piłkę, nie trenował. Obecnie już trenuje piłkę nożną.

Powód do dzisiaj narzeka, że się męczy, kiedy się zmęczy otwiera okna, brakuje mu powietrza. Na zmianę pogody narzeka na ból lewej nogi.

(dowód: zeznania świadka M. P. k. 116-117 minuty 00;01;28-00;14;00, zeznania powoda- przedstawiciela ustawowego małoletniego powoda k. 117 minuty 00;14;43-0;32;00)

Matka małoletniego powoda zarabia 1550 zł netto, ojciec małoletniego powoda zarabia 2000 zł netto.

(dowód: zeznania powoda- przedstawiciela ustawowego małoletniego powoda k. 117 minuty 00;14;43-0;32;00)

### **Sąd ocenił i zważył co następuje:**

Powództwo jest zasadne.

Bezsporne w niniejszej sprawie jest zaistnienie opisanego wyżej wypadku, jak również obowiązek naprawienia powstałej w wyniku tego wypadku szkody przez pozwanego. W toku postępowania pozwany nie kwestionował swej odpowiedzialności.

Wskazać należy, iż posiadacze pojazdów mechanicznych podlegają obowiązkowemu ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej. Stosownie do art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 poz. 1152 z późn. zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zgodnie z art. 35 tejże ustawy, ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. W tym miejscu należy zwrócić także uwagę na przepis art. 36 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Odpowiedzialność samego posiadacza pojazdu oparta jest natomiast na przepisie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. Stosownie do treści art. 436 § 1 zd. 1 k.c. odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Należy zatem odnieść się w tym miejscu do przepisu art. 435 § 1 k.c., stosownie do którego prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Podkreślić należy zatem, że w przypadku samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego ustawodawca przewidział w art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c. zaostrzony reżim odpowiedzialności, oparty o konstrukcję odpowiedzialności na zasadzie ryzyka.

Podstawą prawną żądania zadośćuczynienia i odszkodowania jest art. 445 § 1 KC w zw. z art. 444 KC.

Zgodnie z treścią art. 444 § 1 KC w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

§ 2. Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

W myśl art. 445 § 1 KC w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Uszkodzenie ciała jest to naruszenie integralności cielesnej pozostawiające ślady zarówno zewnętrzne, jak i wewnętrzne, tj. uszkodzenie narządów wewnętrznych. Rozstrój zdrowia natomiast to inne postaci zakłócenia w funkcjonowaniu organizmu, np. choroba psychiczna.

Pojęcie szkody nie zostało ustawowo zdefiniowane i w związku z tym w doktrynie i orzecznictwie pojawiły się istotne rozbieżności, co do zakresu tegoż pojęcia. Według T. D. szkodą jest każdy uszczerbek w prawnie chronionych dobrach, z którym to ustawa wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej (vide: Kodeks Cywilny, Komentarz Tom I pod redakcją K. Pietrzykowskiego, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 1997, s.633). Natomiast według Z. R. na

podstawie reguł języka powszechnego, a także na podstawie niektórych szczególnych przepisów prawnych można najogólniej stwierdzić, że określenie to odnosi się do wszelkich uszczerbków w dobrach lub interesach prawnie chronionych, których poszkodowany doznał wbrew swojej woli (Z. Radwański, *Zobowiązania – część ogólna*, Wydanie III, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2001, s.83)

Zarówno w języku potocznym, jak i w wyrażeniach normatywnych występuje pojęcie krzywdy (np.: w KC uszczerbek typu niemajątkowego określony został mianem krzywdy, a suma pieniężna przeznaczona na złagodzenie tej krzywdy zadośćuczynieniem jako uszczerbku w dobrach niemajątkowych).

Zgodnie z treścią przepisu art. 361 § 1 KC „zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła”. Przepis ten jest wyrazem teorii zwanej w literaturze adekwatnym związkiem przyczynowym.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie oczywistym jest, iż szkoda jakiej doznał powód pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 26 lipca 2016 roku.

Celem zadośćuczynienia jest zrekompensowanie osobie poszkodowanej krzywdy doznanej wskutek cierpień fizycznych (ból i innych dolegliwości) oraz cierpień psychicznych (ujemnych uczuć przeżywanych w związku z doznanymi cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia). W kodeksie cywilnym nie sprecyzowano pojęcia „odpowiedniej sumy” i suma ta podlega ocenie Sądu w realiach konkretnej sprawy w granicach swobodnej oceny Sądu.

Oceniając wysokość przyjętej sumy zadośćuczynienia jako „odpowiedniej” Sąd korzysta z daleko idącej swobody, nie mniej jednak nie może to być suma rażąco odbiegająca od zasądzonych w analogicznych przypadkach (wyrok SN z 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98, Lex nr 50884). Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 §1 kc w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazany przez kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawić jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość..... (vide : wyrok SN z 22 kwietnia 1985 r., II CR 94/85). Zadośćuczynienie ma przede wszystkim mieć walor kompensacyjny, a więc jego wysokość nie może być symboliczna, lecz musi mieć jakąś wartość ekonomicznie odczuwalną, ale przy uwzględnieniu rozmiaru krzywdy musi wysokość zadośćuczynienia być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętej stopie życiowej społeczeństwa (vide : wyrok Sądu Najwyższego z 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, Lex nr 52766). Zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, w związku z czym winno być stosowne do doznanej krzywdy oraz uwzględniać wszystkie zachodzące okoliczności, w szczególności winne być wzięte pod uwagę takie okoliczności jak nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałe następstwa zdarzenia (vide : wyrok Sądu Najwyższego z 15 lipca 1977 r. w sprawie IV CR 266/77). Dla wysokości zadośćuczynienia istotne znaczenie mają: wiek poszkodowanego, rodzaj doznanych obrażeń, nasilenie i czasokres trwania cierpień jak i skutki uszkodzenia ciała w zakresie ogólnej zdolności do życia (wyrok Sądu Najwyższego z 13 marca 1973 r. w sprawie II CR 50/73). Sąd oceniając krzywdę bierze pod uwagę wszelkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia w sferze cierpień fizycznych jak i psychicznych. Bierze się pod uwagę ból, inne dolegliwości oraz negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami psychicznymi lub następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia np. w postaci wyłączenia od normalnego życia. Sąd obowiązany jest wziąć pod uwagę nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia, wiek poszkodowanego oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98, OSNAP 2000/16/626).

Sąd podziela wnioski płynące z opinii biegłych. Powód doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w zakresie urazów ortopedycznych w wysokości 5% i pulmonologicznych w wysokości 5%.

Należy jednak pamiętać, że procentowy rozmiar trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu jest tylko jednym z kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia i nie determinuje tej kwoty bez uwzględnienia innych okoliczności,

jest to tylko pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego odszkodowania (por. wyr. SN z dnia 5.10.2005 r., sygn. akt I PK 47/05, opubl. (...)).

W wyroku z dnia 20 marca 2002 r. V CKN 909/00 Sąd Najwyższy stwierdził, że przewidziana w art. 444 k.c. krzywda, za którą sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i cierpienia moralne. Nie tylko trwale, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu polegające na znoszeniu cierpień psychicznych mogą usprawiedliwiać przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 445 § 1 k.c.

Strona pozwana likwidując szkodę powstałą u powoda wypłaciła świadczenie w kwocie 6.000zł tytułem zadośćuczynienia. W świetle materiału dowodowego zebranego w sprawie uznać należy, że wypłacone przez pozwanego zadośćuczynienie jest zbyt niskie i nieadekwatne do stwierdzonych u powoda uszkodzeń ciała oraz doznanych przez niego cierpień fizycznych.

Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności, jakie z uwagi na treść art. 445 KC winny być uwzględnione przy ustaleniu odpowiedniej kwoty należnej osobie poszkodowanej tytułem zadośćuczynienia, a przede wszystkim powstałe u powoda obrażenia ciała, dolegliwości bólowe, konieczność rehabilitacji, fakt, że powód 7 - letni musiał w wakacje leżeć w łóżku, nie mógł grać w piłkę, którą wcześniej z pasją trenował, Sąd uznał, iż odpowiednią kwotą tytułem zadośćuczynienia należnego powodowi jest kwota 30.000zł. Zadośćuczynienie w tej wysokości w ocenie Sądu nie jest wygórowane, a jednocześnie jest świadczeniem na tyle wymiernym ekonomicznie, aby zrekompensować powodowi jego krzywdę.

Odejmując wypłaconą już przez pozwanego kwotę, Sąd zasądził tytułem zadośćuczynienia kwotę 24.000,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 października 2016 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie jako niezasadne.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 KC.

Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego przewidzianego w art. 445 KC ma charakter bezterminowy, stąd też o przekształceniu go w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel przez wezwanie dłużnika do wykonania. Z charakteru bowiem świadczenia w postaci zadośćuczynienia, którego wysokość jest uzależniona od oceny rozmiaru doznanej krzywdy wynika, że obowiązek jego niezwłocznego spełnienia powstaje dopiero po wezwaniu dłużnika i że od tego momentu należą się odsetki za opóźnienie. Stosownie bowiem do treści przepisu art. 482 § 1 KC, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności .

Jeżeli termin świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania – to w myśl art. 455 KC, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Tak, więc w braku innych danych, co do ustalenia terminu wymagalności świadczenia, termin ten określa jednostronnie wierzyciel. Wezwanie dłużnika do wykonania ma charakter oświadczenia woli, którego złożenie uzupełnia treść istniejącego między stronami stosunku prawnego, przy czym dotychczasowe zobowiązanie bezterminowe staje się zobowiązaniem terminowym.

W judykaturze istniały rozbieżności stanowisk co do określenia daty wymagalności roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia. Zostały one omówione w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 r. w sprawie sygn. akt I CSK 243/10, w którym jednocześnie wyrażono pogląd, że: „Terminem od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę może być w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu jak i dzień tego wyrokowania”. W uzasadnieniu cytowanego orzeczenia zwrócono uwagę na ugruntowane przez judykaturę stanowisko, że odsetki według stopy ustawowej należą się za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia i stanowią rodzaj rekompensaty typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wynikającego z pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego

mu świadczenia pieniężnego. Odsetki na podstawie art. 481 KC należą się jeżeli zobowiązany nie płaci należnego zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub 455 KC. Nie sprzeciwia się temu okoliczność, że zasądzenie zadośćuczynienia jest fakultatywne, a jego wysokość zależy od oceny sądu oraz, że do zadośćuczynienia stosuje się art. 363 § 2 KC.

W ocenie Sądu Najwyższego zawartej w uzasadnieniu cytowanego wyroku jeżeli powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki należą się zgodnie z żądaniem, o ile zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście należała się powodowi tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia.

Należy zwrócić uwagę, że ustawa o działalności ubezpieczeniowej nakłada na ubezpieczyciela określone obowiązki (art. 16 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. Nr 123, poz. 1151 z późn. zm.). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 listopada 2009 r. sygnatura akt II CSK 257/09: "Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.) - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Obowiązku tego nie może przerzucić na inne podmioty, w tym uprawnionego do odszkodowania. Nie może też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 stycznia 2000 r., III CKN 1105/98, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 134, z dnia 19 września 2002 r. V CKN 1134/2000, niepubl. i z dnia 15 lipca 2004 r., V CK 640/03, niepubl.).

Kierując się powyższymi wskazaniem i biorąc pod uwagę okoliczności faktyczne sprawy, należało ocenić, że pozwany winien spełnić świadczenie w terminie wynikającym z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 lipca 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Na podstawie art. 481 KC Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda ustawowe odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego.

Dnia 20 września 2016 roku powód zgłosił szkodę.

Uwzględniając, więc 30 dniowy termin na likwidację szkody i wypłatę świadczenia, wynikający z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152) Sąd zasądził odsetki za opóźnienie od 21 października 2016 roku i oddalił w pozostałym zakresie żądanie odsetek jako niezasadne.

Łącznie tytułem odszkodowania powód żądał kwoty 670zł. Powód poniósł koszty leczenia i rehabilitacji w kwocie 670zł, na co złożyły się: 200 zł - koszt konsultacji ortopedycznej, 350 zł - koszt usługi rehabilitacyjnej, 120 zł - koszt konsultacji ortopedycznej udokumentowane rachunkami.

Żądanie powyższych kwot jest w pełni zasadne, dlatego Sąd na podstawie art. 444 § 1 KC orzekł jak w punkcie 2 wyroku.

Sąd nie obciążył pozwanego kosztami procesu na podstawie art.102 KPC, zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W odniesieniu do zasady słuszności w art. 102 KPC określone zostały przesłanki, których zaistnienie warunkuje możliwość obciążenia strony przegrywającej jedynie częścią kosztów albo nieobciążania jej w ogóle tymi kosztami. Obejmują one wystąpienie w sprawie wypadków szczególnie uzasadnionych, które powodują, że zasądzenie kosztów na rzecz wygrywającego przeciwnika w całości, a nawet w części, byłoby sprzeczne z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Zalicza się do tych "wypadków" okoliczności związane z przebiegiem postępowania, jak charakter dochodzonego roszczenia, jego znaczenie dla strony, przedawnienie roszczenia, subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia wsparte na obiektywnych podstawach, które jednak

doznaje osłabienia w postępowaniu apelacyjnym. Do warunków leżących poza procesem należy sytuacja majątkowa i życiowa strony. Zwolnienie strony od kosztów sądowych nie stanowi samodzielnie o występowaniu szczególnie uzasadnionego wypadku, ale może być przyczynkiem do rozważenia, czy taki wypadek zachodzi. Zakwalifikowanie konkretnego przypadku jako "szczególnie uzasadnionego" wymaga rozważenia całokształtu okoliczności sprawy łączących się z charakterem żądania poddanego pod osąd, przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego

Mając na uwadze opisaną wyżej trudną sytuację finansową rodziców małoletniego powoda – matka zarabia 1500zł netto, ojciec 2000zł netto, Sąd stwierdził, iż jest to wypadek szczególnie uzasadniony pozwalający na nie obciążanie pozwanego w ogóle kosztami.

SSO Dorota Krawczyk

Z/ Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.